



Sygn. akt I CSKP 46/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący)
SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)
SSN Mariusz Łodko

w sprawie z powództwa M. C.
przeciwko W. Ł.
o ochronę praw autorskich,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 26 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 kwietnia 2018 r., sygn. akt VI ACa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 25 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) na skutek apelacji powoda zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W., oddalający powództwo o ochronę praw autorskich, w ten sposób, że: 1) ustalił, iż powód M. C. jest autorem muzyki i współautorem słów do utworu słowno-muzycznego pt. „H.” opublikowanego w 1985 r. na płycie zespołu muzycznego „O.” pt. „R.”; 2) nakazał pozwanym K.J. i W.P. zaniechania naruszania autorskich praw osobistych powoda do tego utworu przez zaprzestanie wskazywania pozwanych jako autorów tego utworu słowno-muzycznego; 3) nakazał pozwanym złożenie i doręczenie Stowarzyszeniu Autorów (...) w W. pisemnego oświadczenia o treści wskazującej, że pozwani nie są współautorami spornego utworu; 4) oddalił powództwo w pozostałej części oraz 5) obciążył pozwanych częścią kosztów procesu. Ponadto, Sąd Apelacyjny oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Sąd Apelacyjny ustalił, że w latach osiemdziesiątych XX wieku powód i pozwani byli członkami zespołu muzycznego „O.”. W 1984 r. zespół nagrał płytę „R.”, na której znajdował się utwór słowno-muzyczny „H.”, znany także pod tytułem „P.”. Na okładce płyty wydanej w 1985 r. przez wydawnictwo P., jako autor słów i muzyki tego utworu wskazany został powód M.C. Powód 9 stycznia 1985 r. zarejestrował ww. utwór w Stowarzyszeniu Autorów (...) pod tytułem „P.”, podtytuł „H.” i podał w zgłoszeniu, że jest jego kompozytorem i autorem słów. Następnie 5 listopada 1998 r. ten sam utwór został zgłoszony do Stowarzyszenia Autorów (...) pod tytułem „H.”, jako skomponowany przez W.P. ze słowami K. J. Decyzją Prezydium Stowarzyszenia Autorów (...) z 12 kwietnia 2006 r. wypłata wynagrodzenia autorskiego z tytułu eksploatacji spornego utworu została zawieszona do czasu prawomocnego ustalenia jego autorstwa.

Sąd Apelacyjny jedynie w części zaaprobował stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji, uznając, że fakt dokonania w Stowarzyszeniu (...) rejestracji tej samej piosenki na rzecz pozwanych (po uprzednim poddaniu jej pod ochronę, pod innym tytułem, przez powoda) nie mógł skutecznie wzruszyć domniemania z art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1231 ze zm., dalej: p.aut.). Wadliwe było, zdaniem Sądu Apelacyjnego, ustalenie faktyczne Sądu Okręgowego, jakoby zaangażowani w tworzenie tekstu spornego utworu byli również pozwani.

Błędne było również rozumowanie Sądu Okręgowego, który jako jeden z argumentów przemawiających za stworzeniem przez zespół „O.” wspólnej kompozycji do spornej piosenki, przytoczył stwierdzenie, że w trakcie prób każdy z członków zespołu dokładał swoje partie muzyczne i utwór był dopracowywany przez cały zespół podczas tzw. zgrywania. Jakikolwiek nie było podstaw do przypisania pozwanym autorstwa piosenki „H.”, nie oznaczało to, że wyłączne prawa do tego utworu przysługują powodowi. Za takim poglądem przemawiała okoliczność, że w twórczy proces powstania tekstu do tej piosenki zaangażowani byli oprócz powoda również P.L. i K.Z. Uznając, za Sądem pierwszej instancji, że powód wykazał interes prawny, w rozumieniu art. 189 k.p.c., odnośnie do ustalenia praw do tego utworu, Sąd Apelacyjny uznał, że dochodzone roszczenie może podlegać uwzględnieniu jedynie przez ustalenie, że jest on autorem muzyki i współautorem słów do spornego utworu. Wobec nieuczestniczenia w procesie w charakterze strony pozostałych dwóch współtwórców tekstu do tej piosenki, tj. P. L. i K.Z. niemożliwe było uwzględnienie w sentencji wyroku Sądu II instancji tych osób. W sytuacji, gdy pozwani nie wnieśli żadnego wkładu twórczego do stworzenia spornego utworu, a jednocześnie zarejestrowali go w (...), jako utwór ich autorstwa, uzasadnione jest żądanie, aby złożyli oni w tym Stowarzyszeniu stosowne oświadczenia w celu wyeliminowania stanu niezgodnego z prawem. Zważywszy zaś na długotrwałość naruszeń autorskich praw osobistych powoda przez pozwanym do spornego utworu oraz postawę pozwanym w trakcie procesu istniała uzasadniona obawa, że mogą oni nadal wskazywać siebie, jako autorów ww. utworu, co czyniło zasadnym roszczenie o zakazanie im dokonywania tego rodzaju naruszenia praw powoda w przyszłości. Za trafne Sąd Apelacyjny uznał natomiast rozstrzygnięcie dotyczące oddalenia roszczenia powoda o wydanie przez pozwanym bezprawnie uzyskanych korzyści z tytułu tantiem, jakie uzyskiwali oni w związku z eksploatacją spornego utworu w latach 1998-2006, z uwagi na przedawnienie znacznej części żądania pieniężnego skierowanego w stosunku do pozwanego W.P. oraz brak legitymacji powoda do domagania się zwrotu od obu pozwanym pełnej wysokości pobranych przez nich tantiem. Ponadto brak było, zdaniem Sądu drugiej instancji, podstaw do przyjęcia w tym zakresie solidarnej odpowiedzialności pozwanym.

W skardze kasacyjnej pozwany W.P. zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny: 1) ustalił, że autorem muzyki do utworu słowno-muzycznego pt. „H.” jest wyłącznie powód, 2) nakazał W.P. zaniechania naruszania autorskich praw osobistych powoda do tego utworu przez zaprzestanie wskazywania pozwanego jako autora wyżej wymienionego utworu słowno-muzycznego, 3) nakazał pozwanemu złożenia pisemnego oświadczenia do stowarzyszenia (...) co do autorstwa spornego utworu. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonym zakresie i oddalenie apelacji w tym zakresie. Pozwany zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 8 ust. 2 p.aut. przez błędną wykładnię tego przepisu oraz art. 6 k.c. przez jego niezastosowanie w ten sposób, że Sąd Apelacyjny uznał, iż:

- pozwany nie obalił skutecznie domniemania prawnego z art. 8 ust. 2 p.aut., które działało na korzyść powoda, mimo że to domniemanie działało także na korzyść pozwanego z racji uwidocznienia go jako autora – kompozytora warstwy muzycznej do utworu w stowarzyszeniu (...), co w konsekwencji przenosiło ciężar dowodzenia w toku procesu na strony postępowania zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c., tj. każda ze stron była zobowiązana do udowodnienia swoich twierdzeń i dowodów, czemu powód w toku postępowania dowodowego nie sprostał;

- domniemanie z art. 8 ust. 1 p.aut. nie działało na rzecz pozwanego, albowiem rejestracja spornego utworu przez obu pozwanych kilkanaście lat później nie powoduje, że doszło do wzruszenia domniemania działającego na rzecz powoda, a tym samym, domniemanie z art. 8 ust. 2 p.aut. nie działało na rzecz pozwanego;

2) art. 78 ust. 1 p.aut. przez jego niewłaściwe zastosowanie i udzielenie ochrony prawnej powodowi, bazując w tym zakresie, odnośnie do ustaleń faktycznych w zakresie kompozycji utworu na twierdzeniach pozwanego K.J., który wskazał, że twórcą kompozycji jest powód, podczas gdy na podstawie art. 212 § 1 k.p.c. twierdzenia te nie mogły być wzięte przez Sąd II instancji pod uwagę, z racji przedstawienia ich w ramach przesłuchania informacyjnego, a w konsekwencji nie było jakichkolwiek podstaw do ustalenia, że zeznania B. R. nie były wiarygodne, co

wskutek naruszenia normy prawa materialnego art. 78 p.aut. doprowadziło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.;

3) art. 9 ust. 1, 3 i 5 p.aut. przez jego niezastosowanie oraz art. 189 k.p.c. przez jego wadliwą wykładnię i uwzględnienie apelacji powoda w zakresie punktów I.1, 2 i 4 ww. wyroku Sądu II instancji, podczas gdy z racji istnienia szerszego kręgu osób, które są współautorami oraz pretendowały do współautorstwa piosenki zachodziło współuczestnictwo materialne konieczne po stronie pozwanych, tj. K.J. oraz W.P. z osobami, które w tym postępowaniu nie uczestniczyły, tj. K. Z., P.L., B.R. i M. C., a co za tym idzie, z braku wszystkich uczestników postępowania, Sąd II instancji błędnie uwzględnił apelację powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Ustalenie, że określona osoba jest autorem lub współautorem konkretnego utworu jest ustaleniem faktu, a nie prawa lub stosunku prawnego. Oczywiście autorstwo danego utworu jest faktem prawotwórczym, implikującym na gruncie p.aut. istotne konsekwencje prawne, ale nie zmienia to charakteru takiego ustalenia. Orzecznictwo dopuszcza jednak na tle art. 189 k.p.c. ustalanie faktów prawotwórczych (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 24 maja 2002 r., V CKN 1027/00; z 10 czerwca 2011 r., II CSK 568/10 i z 19 września 2013 r., I CSK 727/12). Co do zasady, możliwe jest zatem wystąpienie z powództwem o ustalenie autorstwa określonego utworu, gdyż z faktem jego stworzenia wiąże się powstanie autorskich praw osobistych i majątkowych. Sąd Najwyższy wyraźnie dopuścił taką możliwość co do ustalenia osoby twórcy projektu racjonalizatorskiego (wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 1974 r., I PR 53/74), a w wyroku z 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10 zasygnalizował istnienie możliwości ustalenia autorstwa utworu w odrębnym postępowaniu sądowym. Podobnie w postanowieniu z 25 czerwca 2009 r., III CZP 43/09 Sąd Najwyższy wskazał, że w pewnych okolicznościach konieczne może być ustalenie w odrębnym postępowaniu, kto jest autorem danego utworu. Takie ustalenie może odbyć się w procesie, w którym każda z osób, za którą przemawia domniemanie z art. 8 p.aut., będzie występowała w charakterze strony, osobiście lub przez osobę jej prawa reprezentującą.

2. Ze względu na związanie podstawami kasacyjnymi (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego pozostaje zagadnienie interesu prawnego powoda w ustaleniu autorstwa spornego utworu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że interes prawny określony w art. 189 k.p.c. zwykle nie zachodzi, gdy powód może uzyskać ochronę prawną w inny sposób, tj. w drodze innego (dalej idącego) powództwa, w szczególności powództwa o zasądzenie świadczenia (por. uchwała składu siedmiu sędziów z 30 grudnia 1968 r., III CZP 103/68; uchwała z 26 lipca 1990 r., III CZP 38/90; wyroki: z 6 czerwca 1997 r., II CKN 201/97; z 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02; z 13 września 2007 r., III CSK 123/07; z 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09). Zatem powództwo o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. wymaga wykazania interesu prawnego, który wynika z niemożności uzyskania ochrony na innej podstawie prawnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11).

3. Skarżący zarzuca, że na skutek błędnego przyjęcia, iż na rzecz pozwanych nie działa domniemanie autorstwa, Sąd Apelacyjny przyjął wadliwe założenia co do rozkładu ciężaru dowodu, co w konsekwencji spowodowało błędne ustalenie, że powód jest jedynym autorem muzyki do spornego utworu. W pierwszej kolejności wymaga wyjaśnienia, czy w skardze kasacyjnej dopuszczalne jest sformułowanie tego rodzaju zarzutu. Zgodnie bowiem z art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Natomiast zarzut skarżącego zmierza w istocie do podważenia ustalenia Sądu Apelacyjnego co do autorstwa piosenki.

Wyłączenie z podstawy kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów i związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) nie oznacza jednak niemożności skutecznego zakwestionowania ustalonego przez sąd stanu faktycznego. Może to nastąpić przez powołanie się na takie naruszenie przepisów postępowania, których ostateczną konsekwencją jest błędne ustalenie stanu faktycznego, a które nie należą do kategorii błędnej oceny dowodów, ani też błędnego wnioskowania (wyrok Sądu Najwyższego z 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13). Do takiej kategorii zarzutów należą również wadliwości w wykładni lub stosowaniu przepisów określających

rozkład ciężaru dowodu. Uchybienia sądu w tym zakresie rzutują na błędne ustalenia faktyczne.

4. Zgodnie z art. 8 ust. p.aut. domniemywa się, że twórcą jest osoba, której nazwisko w tym charakterze uwidoczniło na egzemplarzach utworu lub którego autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu. Przepis ten formułuje wzruszalne domniemanie faktyczne (*praesumptio iuris tantum*) dotyczące ustalenia autorstwa utworu. „Chodzi tu o domniemanie określonego przymiotu faktycznego, z którym ustawa łączy skutki prawne, polegające na przeniesieniu, w razie sporu, ciężaru dowodu co do wykazania autorstwa na osobę, która przeczy temu domniemaniu, nie zaś o domniemanie przysługiwania praw autorskich” (wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10). Konsekwencje autorstwa utworu wynikają bowiem z art. 8 ust. 1 p.aut. Zatem w przypadku wykazania podstawy domniemania, czyli faktu uwidocznienia nazwiska twórcy w charakterze autora na egzemplarzach utworu albo faktu podania do publicznej wiadomości autorstwa danej osoby w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu, na sądzie spoczywa obowiązek przyjęcia wniosku domniemania - autorstwa konkretnego utworu.

Ponieważ powód został ujawniony jako autor zarówno słów, jak i muzyki piosenki pt. „H.”, opublikowanej w 1985 r. na płycie zespołu muzycznego „O.” pt. „R.”, przemawia za nim przewidziane w art. 8 ust. 2 p.aut. domniemanie autorstwa.

5. Skarżący twierdzi jednak, że tożsamy domniemanie przemawia na rzecz pozwanych, ponieważ to pozwani zostali wskazani jako autorzy tego utworu muzycznego przy jego rejestracji w stowarzyszeniu (...) w 1998 r. W tym zakresie skarżący powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, że „(...) ujawnienie <<w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu>> obejmuje także wykonywanie utworu jako własnego. Zarejestrowanie utworu w organizacji zbiorowego zarządzania celem jego ochrony i zarządzania jego eksploatacją (art. 104 ust. 1 p.aut.) nie przesądza o jego autorstwie, jak też nie wyłącza możliwości kwestionowania autorstwa osoby, na

której rzecz utwór został zarejestrowany, stanowi jednak istotny element domniemania, jako uwidocznienia autorstwa” (tak wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10). Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym skargę, to stanowisko nie powinno być jednak interpretowane w ten sposób, że zarejestrowanie utworu w organizacji zbiorowego zarządzania stanowi podanie do publicznej wiadomości autorstwa „w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu” w rozumieniu art. 8 ust. 2 p.aut.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 3 p.aut. utworem rozpowszechnionym jest utwór, który za zezwoleniem twórcy został w jakikolwiek sposób udostępniony publicznie. Skoro art. 8 ust. 2 p.aut. nawiązuje do „rozpowszechniania utworu”, to nie jest możliwe interpretowanie tego pojęcia w oderwaniu od treści art. 6 ust. 1 pkt 3 p.aut. W art. 8 ust. 2 p.aut. chodzi więc tylko o podanie autorstwa do publicznej wiadomości (ujawnienie tego faktu bliżej nieokreślonymu kręgowi odbiorców) w związku z udostępnieniem publicznym utworu (art. 6 ust. 1 pkt 3 p.aut). Rejestracja utworu w organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi nie jest czynnością mającą związek z rozpowszechnianiem utworu w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 3 p.aut. Możliwe jest bowiem zarejestrowanie utworu bez jego rozpowszechnienia (choć w tym zakresie organizacja zbiorowego zarządzania może przyjąć inne kryteria), jaki i sytuacja odwrotna – rozpowszechnianie utworu bez jego rejestracji. Zatem, po pierwsze, czynność rejestracji utworu nie oznacza „podania autorstwa do publicznej wiadomości”. Nie jest przecież takim upublicznieniem wymienienie nazwiska autora w formularzu zgłoszeniowym, czy też rejestrze utworów prowadzonych przez daną organizację. Odmienna ocena byłaby możliwa, gdyby taki rejestr był powszechnie dostępny, co w niniejszej sprawie nie zostało wykazane. Po drugie, rejestracja nie ma związku z rozpowszechnianiem utworu. Jest to jedynie czynność techniczna, będąca końcowym etapem postępowania prowadzonego przez organizację zbiorowego zarządzania dotyczącego przyjęcia utworu pod ochronę tej organizacji.

Natomiast, zarejestrowanie utworu w organizacji zbiorowego zarządzania - przy uwzględnieniu innych okoliczności - może stanowić podstawę do przyjęcia domniemania faktycznego co do autorstwa danego utworu (art. 231 k.p.c.).

Do takiego wniosku prowadzi analiza uzasadnienia stanowisko Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10.

Trafnie więc Sąd Apelacyjny przyjął, że domniemanie autorstwa zgodnie z art. 8 ust. 2 p.aut. przemawia tylko na rzecz powoda, a w konsekwencji to pozostający z nim w sporze pozwani powinni udowodnić, że powód nie jest autorem spornego utworu. Ze względu na treść art. 398¹³ § 2 k.p.c. spod kognicji Sądu Najwyższego uchyla się trafność dokonanej przez Sąd Apelacyjny oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wynikających stąd ustaleń co do autorstwa spornej piosenki.

6. Z tych samych przyczyn nie może być skuteczny zarzut naruszenia art. 78 ust. 1 p.aut., prowadzącego do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Pomijając wadliwą konstrukcję tego zarzutu (to ewentualne naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. mogło prowadzić do naruszenia art. 78 ust. 1 p.aut., a nie odwrotnie), to jest on wymierzony w ocenę dowodów i dokonane na tej podstawie ustalenia faktyczne, Natomiast podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Wobec tego skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. określającego kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 23 września 2005 r., III CSK 13/05; z 24 listopada 2005 r., IV CSK 241/05; z 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06 i z 8 października 2009 r., II CSK 222/09).

7. Nie jest również uzasadniony zarzut dotyczący współuczestnictwa po stronie pozwanej i konieczności udziału w procesie o ustalenie autorstwa wszystkich osób, na których rzecz działa domniemanie autorstwa oraz osób, które są autorami lub współautorami utworu. Przede wszystkim, zarzut ten jest wadliwie skonstruowany. Nie jest bowiem możliwe odniesienie się do kwestii rodzaju współuczestnictwa po stronie pozwanej i ewentualnej konieczności zapoznania osób, które nie zostały pozwane (art. 195 k.p.c.) bez odwołania się do treści art. 72 § 2 k.p.c. (współuczestnictwo konieczne) oraz art. 73 k.p.c. (współuczestnictwo jednolite). Sformułowany w skardze zarzut nie obejmuje jednak naruszenia tych dwóch przepisów.

Co więcej, zarzut ten jest wymierzony w rozstrzygnięcie pozostające poza zakresem zaskarżenia określonym w skardze kasacyjnej. Pozwany zaskarżył bowiem wyrok jedynie w zakresie rozstrzygnięcia o autorstwie muzyki, poza zakresem zaskarżenia pozostawiając zagadnienie współautorstwa słów do spornego utworu (k. 1 skargi kasacyjnej). Natomiast Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Sąd Apelacyjny przyjął, że powód jest jedynym autorem muzyki do spornego utworu. Poza pozwanymi nie ma innych osób, za którymi przemawiałoby w tym zakresie domniemanie autorstwa z art. 8 ust. 2 p.aut., bądź które kwestionowałyby autorstwo powoda. Co do autorstwa muzyki do spornej piosenki nie może być więc innych współuczestników po stronie pozwanej.

Zarzut ten miałby znaczenie, gdyby pozwany zaskarżył również rozstrzygnięcie dotyczące współautorstwa słów do piosenki pt. „H.”. Wówczas, ze względu na ustalenia faktyczne Sądu Apelacyjnego co do udziału szerszego kręgu osób w tworzeniu słów do spornego utworu (poza stronami procesu), otwartą byłaby kwestia rodzaju współuczestnictwa po stronie pozwanej i powiązaniem z tym zagadnieniem legitymacji pozwanych. Jednak wyrok Sądu Apelacyjnego w tym zakresie nie został zaskarżony, co oznacza, że ewentualne uchybienia na tej płaszczyźnie nie mogą uzasadniać zarzutów skargi.

8. Na marginesie Sąd Najwyższy przypomina utrwalone w orzecznictwie tego Sądu stanowisko, że „w procesie o ustalenie praw autorskich do spornego dzieła każda z osób, za którymi przemawia domniemanie z art. 8 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych musi występować osobiście lub przez osoby, które będą reprezentowały tylko jej interesy” (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2009 r., III CZP 43/09). W konsekwencji w procesie o ustalenie autorstwa powinny brać udział wszystkie osoby, „na których rzecz działa domniemanie autorstwa wskazane w art. 8 ust. 2 p.aut. oraz tych, które zgłaszają pretensje do bycia autorem” (wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10).

9. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną.

ke